

Sygn. akt VII K 43/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lutego 2017 r.

Sąd Rejonowy – w Piotrkowie Tryb. VII Wydział Karny

w składzie:

Przewodnicząca: SSR Jolanta Korkus

Protokolant: st. sekr. sądowy Agnieszka Chojnacka

w obecności Prokuratora Kamila Majdy

po rozpoznaniu w dniu 22.02.2017 roku, sprawy **B. M.**, syna J. i B. z domu K., urodzonego (...) w P.

oskarżonego o to, że:

w dniu 15 listopada 2016 roku około godz. 14:20 w placówce (...) przy ul. (...) w P. woj. (...) dokonał rozboju na osobie L. B., pracownika ww. podmiotu w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości z wynikiem 0,69 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu i korzystając z nieobecności klientów wszedł do biura (...), wyjął z trzymanej przed sobą w dłoniach torby turystycznej czarną reklamówkę oświadczając, że w środku jest bomba, a następnie wyjął z kieszeni telefon komórkowy i zażądał od ww. pokrzywdzonej pieniędzy w kwocie 10 000 złotych, gdyż w przeciwnym wypadku zdetonuje bombę, czym spowodował u pokrzywdzonej poczucie zagrożenia i doprowadził ją do stanu bezbronności, a następnie z kasetki znajdującej się w szufladzie biurka ww. placówki zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w łącznej kwocie 693,18 złotych, czym działał na szkodę L. B. i (...) z siedzibą w R.

tj. o czyn z art. 280 § 1 kk

1. oskarżonego **B. M.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z tą zmianą, iż stwierdza, że oskarżony zabrał w celu przywłaszczenia kwotę 680 złotych, przez co wyczerpał dyspozycję art. 280 § 1 kk i za to na podstawie art. 280 § 1 kk wymierza mu karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;
2. na podstawie art. 39 pkt 2 b kk orzeka w stosunku do oskarżonego zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej L. B. na odległość mniejszą niż 50 (pięćdziesiąt) metrów i zakaz jakichkolwiek kontaktów z pokrzywdzoną na okres 3 (trzech) lat;
3. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres tymczasowego aresztowania od dnia 15.11.2016 r.;
4. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adwokat O. G. kwotę 516,60 (pięćset szesnaście złotych sześćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu;
5. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, przy czym wydatki przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt VII K 43/17

1. UZASADNIENIE

L. B. pracuje na stanowisku doradcy finansowego w Oddziale w P. (...) z siedzibą w R.. Oddział w P. znajduje się na ul. (...).

W dniu 15 listopada 2016r. L. B. około godziny 14:00 przebywała w miejscu pracy. Obsługiwała wówczas jedną klientkę. Innych osób w oddziale nie było. Do oddziału wszedł B. M., ale po chwili wyszedł i stanął na zewnątrz. Po opuszczeniu oddziału przez tę osobę oskarżony wszedł ponownie do środka. Podeszedł do biurka L. B.. Wyjął ze swojej torby turystycznej jakiś przedmiot zawinięty w czarną torebkę foliową. Położył ten przedmiot na biurku mówiąc, iż jest to bomba i zażądał od L. B. wydania pieniędzy w kwocie 10 000 złotych, grożąc, że jeśli ich nie otrzyma swoim telefonem komórkowym zdetonuje tę bombę. L. B. bardzo się przestraszyła tej groźby. Wyjęła z biurka kasetkę z pieniędzmi i podała oskarżonemu. Oskarżony sam wyjął z niej pieniądze w kwocie 680 złotych w różnych banknotach. Oskarżony po zabraniu pieniędzy wyszedł z placówki. W międzyczasie do L. B. dzwonił jej przełożony M. G.. Zorientował się, że coś jest nie w porządku, ponieważ L. B. powiedziała mu, żeby dzwonił po ochronę, a oddział takowej nie posiada. Po opuszczeniu oddziału przez oskarżonego L. B. powiadomiła telefonicznie M. G., że był napad. Wybiegła następnie przed budynek i zaczęła wzywać pomocy. Przypadkowi przechodnie wezwali Policję i pogotowie ratunkowe, ponieważ pokrzywdzona bardzo źle się poczuła.

(zeznania L. B. k. 178-180, zeznania M. G. k. 180)

W tym czasie ul. (...) jechali radiowozem funkcjonariusze Policji A. W. i A. S. (1). Zauważyli oni biegnącego ul. (...). Przechodzień poinformował ich, że ten człowiek dokonał przed chwilą napadu na placówkę bankową. Policjanci niezwłocznie podjęli pościg za oskarżonym. Oskarżony wbiegł do zakładu wulkanizacyjnego na ul. (...) i tam został zatrzymany przez funkcjonariuszy Policji. W chwili zatrzymania oskarżony był nietrzeźwy. O godzinie 15:45 zawartość alkoholu w wydychanym przez oskarżonego powietrzu wynosiła 0,69 mg/l. W torbie oskarżonego ujawniono skradzione pieniądze, które zwrócono pokrzywdzonej firmie. Oskarżony w rzeczywistości nie miał żadnej bomby. W czarnej reklamówce znajdował się zwykły kubek.

(zeznania A. W. k. 181-182, zeznania A. S. (2) k. 182-183, protokół zatrzymania osoby k. 6, protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości k. 7, protokół oględzin miejsca k. 27-28, protokół oględzin rzeczy k. 29-30)

Oskarżony B. M. nie jest chory psychicznie. Jego sprawność intelektualna mieści się w granicach normy. Jest on uzależniony od alkoholu i narkotyków.

(opinia sądowo – psychiatryczna k. 91-93)

Oskarżony był uprzednio karany.

(karta karna k. 33-34, k. 85)

Oskarżony B. M. przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu. Wyjaśnił, iż postąpił tak, ponieważ był pijany, nie miał pracy i nie miał pieniędzy na utrzymanie ani na alkohol. Dodał, że na trzeźwo tak by nie zrobił. Wyraził skruchę.

(wyjaśnienia B. M. k. 43-44, k. 53-54, k. 59)

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego przynajmniej do winy. Oskarżony został zatrzymany w bezpośrednim pościgu po dokonanym przestępstwie. Nie zdążył jeszcze w żaden sposób zadysponować ani skradzionymi pieniędzmi ani innymi przedmiotami, które miał przy sobie.

Sąd pozytywnie ocenił zeznania pokrzywdzonej L. B.. Świadek dokładnie pamiętała swoje zachowanie i zachowanie oskarżonego. Jej relacja jest spójna, jasna, logiczna i przekonująca.

Sąd zaaprobował zeznania świadków M. G., A. W. i A. S. (1). Brak podstaw, aby kwestionować ich wiarygodność.

Zeznania A. L. nic istotnego do sprawy nie wnoszą.

Sąd zaakceptował opinię biegłych lekarzy psychiatrów, ponieważ jest jednoznaczna, dokładna, przekonująco uargumentowana. Żadna ze stron nie podważała tej opinii.

Pozostały materiał dowodowy nie budzi wątpliwości pod względem wiarygodności.

Zachowanie oskarżonego B. M. wobec pokrzywdzonej L. B. wyczerpało znamiona art. 280§1kk, ponieważ oskarżony dokonał rozboju na osobie L. B. w ten sposób, że po wejściu do biura (...) w/m zażądał wydania pieniędzy w kwocie 10000 złotych grożąc pokrzywdzonej zdetonowaniem bomby, a następnie zabrał w celu przywłaszczenia z kasetki podanej mu przez pokrzywdzoną pieniądze w kwocie 680 złotych.

Przy wymiarze kary Sąd kierował się następującymi względami:

Sąd wziął pod uwagę znaczny stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego. Przepięstwo rozboju jest czynem o dużym ciężarze gatunkowym, ponieważ skierowane jest zarówno przeciwko zdrowiu, bezpieczeństwu jak i mieniu pokrzywdzonego. Jako okoliczności obciążające Sąd poczytał działanie oskarżonego pod wpływem alkoholu oraz uprzednią karalność. Za okoliczności łagodzące Sąd uznał przyznanie się do popełnienia zarzuczonego mu czynu, wyrażenie skruchy, a także odzyskanie przez pokrzywdzonego utraconych pieniędzy.

Z tych względów Sąd uznał, że kara 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności będzie stanowić dla oskarżonego dolegliwość współmierną do stopnia społecznej szkodliwości jego czynu. Kara w tym wymiarze spełni cele kary w zakresie prewencji ogólnej, szczególnej, a także funkcję odwetową kary.

Dla zapewnienia bezpieczeństwa pokrzywdzonej Sąd orzekł wobec oskarżonego zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej na odległość mniejszą niż 50 m i zakaz jakichkolwiek kontaktów z pokrzywdzoną na okres 3 lat.

Sąd z urzędu zaliczył oskarżonemu okres tymczasowego aresztowania na poczet kary pozbawienia wolności.

Z tych wszystkich względów Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.